

GŁOS SWIDNIKA

Tygodnik

Nr 45 (1258) 14 grudnia 1995 r. cena 20 gr

Telekomunikacja zapłaci karę

Taka decyzję podjął Urząd Antymonopolowy odpowiadając na skargę firmy LUBLIN TELEKOM. Telekomunikacja Polska będzie musiała zapłacić 500 tys. zł kary za bezasadne opóźnianie przyłączenia do sieci ogólnopolskiej abonentów LT, pierwszego w kraju, prywatnego operatora sieci telefonicznej. Urząd uznał, że naruszenia została ustawa o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ustawa o łączności, zobowiązująca TP SA do dopuszczania innych firm do swej sieci.

LUBLIN TELEKOM zainstaluje 14 tys. linii telefonicznych. Na razie firma ma 6300 abonentów, z czego 5800 w Świdniku.

We wrześniu przybędzie nowa młodzież

W lutym rusza Wzorcowe Przedszkole Muzyczne

Muzykalny Świdnik

W Świdniku zawsze odczuwało się brak odpowiedniej bazy dla systematycznego kształcenia muzycznego dzieci. Podobnie jest obecnie, albowiem ani Społeczne Ognisko Muzyczne, ani Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia nie mogą podjąć potrzebom w tym zakresie. Lukę tę postanowiła zapłacić

Nowa frakcja w Radzie Miejskiej

Wyzwoleni z dyscypliny

Jeszcze do niedawna świdnicki radni zrzeszeni byli w 3 klubach - Świdnickiej Inicjatywie Samorządowej (10 radnych), Świdnickim Forum Prawicy (12 radnych) i Koalicji Centrolewicy (9 radnych). Jeden radny reprezentował Klub Inicjatyw Gospodarczych. Na listopadowej sesji Rady Miejskiej poinformowano o powstaniu grupy niezależnych radnych - Świdnik XXI, do której weszli: Andrzej Mazurek (KC), Cezary Listowski (ŚIS), Grażyna Jargilo (KC), Wiesław Jaworski (KIG) i Antoni Szyba (KC).

Andrzej Mazurek: „Z zamiarem utworzenia takiej grupy nosiliśmy się już od maja br. Mieliliśmy dość zachowywania dyscypliny klubowych. Nie podobał się nam dotychczasowy podział klubowy, który jest sztuczny. Inaczej dzieje się podczas prac komisji, a inaczej głosuje się na sesji. Niejednokrotnie radni z prawicy czy lewicy głosują wbrew sobie. Tak nie powinno się dziać. I choć jesteśmy z różnych orientacji politycznych chcemy wspólnie pracować i być autentycznie niezależni. Liczyć się będzie tylko własna wiedza i rozeznanie.

Dokończenie na str. 3

Andrzej Mazurek: „Z zamiarem utworzenia takiej grupy nosiliśmy się już od maja br. Mieliliśmy dość zachowywania dyscypliny klubowych. Nie podobał się nam dotychczasowy podział klubowy, który jest sztuczny. Inaczej dzieje się podczas prac komisji, a inaczej głosuje się na sesji. Niejednokrotnie radni z prawicy czy lewicy głosują wbrew sobie. Tak nie powinno się dziać. I choć jesteśmy z różnych orientacji politycznych chcemy wspólnie pracować i być autentycznie niezależni. Liczyć się będzie tylko własna wiedza i rozeznanie.

Dokończenie na str. 2

Rozłożone na ladzie produkcyjnej biszkoptowe placki, posmarowane jabłkami, później rolowane, wyglądały nadzwyczaj smacznie.

Fot. T. Brożek



i.w.
fot. T. Brożek

•Nasi Czytelnicy chcą się bawić

Konkurs zrobił furorę

Popularność konkursu „Szczęśliwa trzynastka” przeszła nasze najśmielsze oczekiwania. Już pierwszego dnia przyjmowania kompletu kuponów konkursowych (w ubiegły piątek) do redakcji zgłosiło się kilkadziesiąt osób. Później zaczęły nadchodzić koperty z kuponami pocztą. Gdy pisaliśmy te słowa we wtorek nasz worek do losowania zawierał blisko 130 kopert. Stanęliśmy przed pytaniem, czy Artystyczna Świetlica Środowiskowa nie będzie zbyt mała? Mamy nadzieję, że zmieścimy się wszyscy w przylutnej świetlicy „Społem”.

Zainteresowanym przypominamy, że losowanie kuchenki mikrofalowej odbędzie się 15 grudnia (w piątek) o

godz. 17 w Artystycznej Świetlicy Środowiskowej (ul. Kardynała Wyszyńskiego). Losowanie kuchenki mikrofalowej to gwóźdź programu, ale zaplanowaliśmy też inne atrakcje, m. in.: koncert znanego lubelskiego pianisty Waldemara Mazura, degustację wyrobów cukierniczych PSS „Społem”, losowanie nagród pocieszenia. Na imprezę zapraszamy serdecznie naszych Czytelników oraz klientów i sympatyków PSS „Społem” Świdnik.

Współorganizatorzy
konkursu i imprezy
PSS „Społem”
i redakcja „Głosu Świdnika”

Jeszcze trzy razy spotkają się w tym roku świdnicki radni. Najbliższa, nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej, odbędzie się 14 grudnia. Porządek obrad obejmuje tylko trzy punkty: podjęcie uchwały o przyjęciu rezolucji i zwolnieniu z pełnienia obowiązków członka Zarządu Miasta wiceburmistrza Krzysztofa Domańskiego; powołanie dwu komisji nadzwyczajnych - do wypracowania strategii rozwoju miasta i wypracowania programu rozwoju kultury fizycznej.

Ostry finisz Rady Miejskiej

Cztery dni później, 18 grudnia, radni spotkają się na XXII sesji zwyczajnej, w czasie której zapadną decyzje m.in. w sprawie uchwalenia przyszłorocznego budżetu, likwidacji Miejskiego Zakładu Gospodarczego nr 1. Przewidziana jest również dyskusja nad projektem regulaminu organizacyjnego Urzędu Miejskiego.

Trzecie, i ostatnie w 1995 roku, posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się 28 grudnia. Na ostatniej sesji w roku, radni z reguły podejmują uchwałę o planie pracy na rok następny. Wprowadzają też ostateczne zmiany do uchwały budżetowej danego roku.

d

W ciastkarni PSS „Społem” Świdnik

Raj dla łasuchów

Rozchodzące się po świdnickiej ciastkarni PSS Społem zapachy mogą przyprawić o zawrót głowy. Rogaliki, kołaczki, drożdżówki, paczki, drożdżowe domowe ciasto - ten stały asortyment, przygotowywany codziennie podczas nocnej zmiany, rano trafią do świdnickich sklepów. Mieszkańcy miasta lubią drożdżowe wypieki, dlatego ciastkarnia piecze ich dużo i w najróżniejszych gatunkach. Szczególną popularnością cieszą się kulebiki, czyli drożdżówki z kapustą. Kupić je można w każdą środę i piątek.

Oprócz stałego asortymentu ciastkarnia piecze w trzech gatunkach sernik, makowce na bazie ciasta drożdżowego i kruchego, ro-

lady, torty maślane i śmietanowe oraz wiele innych gatunków ciast. Trudno je wszystkie wymienić, bo jest ich aż 70 rodzajów. W sumie ciastkarnia opuszcza 300 kg wypieków codziennie, co daje 6 ton miesięcznie. Potrzeba na to 3,5 tony mąki, 8 tys. jaj.

Ta „słodka” praca wcale nie jest łatwa. Tylko niektóre czynności (mieszanie, wyrabianie ciasta, ubijanie jaj, ucieranie maku) można wykonać mechanicznie. Wszystkie pozostałe prace, zwijanie tysięcy rogalików, nadziewanie paczków, smarowanie roład, trzeba wykonać ręcznie.

Wyroby ciastkarni sprzedawane są w świdnickich sklepach. Naszym czytelnikom podpowiadamy, że ciastkarnia może realizować za pośrednictwem sklepów indywidualne zamówienia. Jak co roku organizowany będzie też świąteczny kiermasz.

Kierownikiem ciastkarni - od 19 lat - jest pan STANISŁAW GECA. Na pytanie, jak piecze się smaczne ciasta w tak dużej ilości odpowiedział: „To jest proste, wystarczy tylko mieć dobrą technologię, rygorystycznie ją przestrzegać, a wówczas każde ciasto na pewno będzie udane”.

i.w.

fot. T. Brożek

Pod stosami papierów ginie człowiek

W artykule „Samotnych matek droga przez mękę” (G.S. nr 14), przedstawiłem problemy matek samotnie wychowujących dzieci. Pisząc materiał wiedziałem, że wielu ich problemów nie da się, szczególnie w dzisiejszych czasach, rozwiązać. Myślałam jednak, że choć trochę można zmienić sposób załatwiania i rozwiązywania tych trudnych spraw.

Mylili się, ciagle najważniejsze są przepisy, paragrafy, papierki i taki sposób ich interpretacji, by utrudnić a nie załatwić sprawę. A oto przykład.

Pani Bogusława Podkowiec, samotnie wychowująca dwoje dzieci (8, 10 lat), po odmowie przyjęcia pracy w systemie dwuzmianowym cofnięto zasiłek dla bezrobotnych. 10 października odwołała się do Wojewódzkiego Urzędu Pracy. 17 listopada otrzymała odpowiedź, że zaskarżoną decyzję Wojewódzki

Urząd Pracy uchyla w całości i przekazuje sprawę do ponownego rozpatrzenia przez Rejonowy Urząd Pracy w Świdniku. W uzasadnieniu decyzji

Zgnębiona przez pośrednika

WUP czytamy m.in. „Adnotacja pracodawcy udzielona na przedmiotowym skierowaniu do pracy jest lakoniczna i nie wynika z niej jaka była faktyczna przyczyna dokonania przez Panią odmowy przyjęcia pracy, w związku z tym należy ustalić czy pracodawca wyraził chęć negocjowania z Panią warunków umowy o pracę w zakresie godzin pracy, uwzględniając Pani trudną sytuację życiową”.

Od razu nasuwa się pytanie, czy Rejonowy Urząd Pracy w Świdniku nie mógł sam dokonać tej formalności i nie

przedłużyć o 1,5 miesiąca, (przez oddalenie do WUP) załatwienia tej sprawy.

Dalej WUP w decyzji zaleca: „Należy również wziąć pod uwagę, czy wspólnie z Panią zamieszkują inni

dorośli domownicy, którzy w czasie nieobecności Pani w domu po godz. 15.00 do zakończenia pracy na drugiej zmianie mogliby zapewnić opiekę dwojce Pani małoletnich dzieci”.

Czy rzeczywiście babcia, dziadek, siostra a więc inni dorośli domownicy, (poza ojcem) mają obowiązek opiekowania się dziećmi. Aż trudno uwierzyć, że i taki przepis niezgodny nie tylko ze zdrowym rozsądkiem ale

Dokończenie na str. 2

**Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Ziś.s.c. Lublin
zaprasza do sklepu firmowego
ze sprzętem gospodarstwa domowego
Świdnik ul. Kopernika 2**

- * lodówki, zamrażarki, pralki
- * kuchnie gazowe, kuchenki mikrofalowe,
- * piecyki, odkurzacze,
- * sprzęt gospodarstwa domowego,
- * sprzęt RTV

**Oferujemy niskie CENY i RATY
NA DOGODNYCH WARUNKACH
TRANSPORT - GRATIS**

Tel. 51-55-99

**Sklep czynny jest codziennie w godz. 10.00-18.00
w soboty 10.00-14.00**

R-132



Na świdnickim targu pojawili się już sprzedawcy sztucznych choinek. Amatorzy prawdziwych drzewek muszą jeszcze trochę poczekać.

Fot. T. Brożek

JUŻ DZIŚ POMYŚL
O BALU SYLWESTROWYM
Niepowtarzalną okazję
do powitania Nowego Roku - 1996
proponuje

Szkoła Podstawowa nr 5 w Świdniku.

Za jedyne 80 zł zapewnimy wykwintny stół,
wspaniałą zabawę, szampański nastrój.

Wszelkie informacje dotyczące

BALU SYLWESTROWEGO

w kancelarii szkoły codziennie w godz. 8-16

Tel. 51-64-26

ZAPISY DO 20 XII 1995 r.

PSS „Społem” Świdnik informuje pracowników WSK,
że bony towarowe można realizować
we wszystkich sklepach „Społem” na terenie Świdnika.
Serdecznie zapraszamy
do naszych placówek handlowych.

Śladem naszych publikacji

W jednym z poprzednich numerów gazety zamieściliśmy list czytelników, w którym pisała o przejawach przemocy w szkole. Dokładnie o biciu dzieci przez nauczycieli. Po opublikowaniu listu zadzwonił dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3, oburzony faktem zamieszczania takich obraźliwych i nieprawdziwych listów. Nie napisaliśmy (choć wiemy) o jakiej szkole chodziło, nie rozumiemy więc zdenerwowania dyrektora, jeżeli ma pewność, że ta sprawa nie dotyczy jego placówki.

Bija czy nie biją?

Na zamieszczony w gazecie list odpowiedział też inny czytelnik. Dziękował za poruszenie tych spraw w gazecie, ponieważ jego syn jest bity w szkole przez nauczyciela. Dla wyjaśnienia podajemy, że drugie zgłoszenie dotyczy zupełnie innej szkoły. Jak dotąd mamy sygnały (w tym nazwiska) o dwóch nauczycielach szkół podstawowych, którzy uciekają się do kar cielesnych.

Już po przygotowaniu tego numeru gazety do druku otrzymaliśmy obszerny list sygnowany podpisem „dyrektora świdnickich szkół podstawowych”, który publikujemy za tydzień.

Wyzwoleni z dyscypliny

Dokończenie ze str. 1

Działamy w komfortowych warunkach, uznajemy na przykład prawo weta. Każdy nowy członek musi mieć zgodę wszystkich pozostałych na przyjęcie do naszej grupy. Tu nie chodzi o elitaryzm, jest to raczej dbanie o image.

Każdy z nas interesuje się innymi problemami: G. Jargilo oświata, C. Listowski sprawami społecznymi, W. Jaworski gospodarką, ja finansami, natomiast A. Szyba jest autentycznym społecznikiem.

W najbliższym czasie chcemy zająć się sportem, nie wyczynowym, a młodzieżowym i dziecięcym. W mieście jest 7 szkół, więc mogłyby rozwijać się wszystkie dyscypliny sportu. Pieniądze przeznaczone na sport powinny być dzielone zadaniowo. Podobny model chcemy wypracować w kulturze. Nie będzie to dofinansowanie działalności jakiegoś klubu czy instytucji, lecz pomoc w sfinansowaniu konkretnej imprezy. Bezwzględny priorytetem jest dla nas młodzież. Nie dlatego, żeby mieć wyborców za 2 lata, ale widzimy od jak dawna sprawy młodzieży są zaniedbywane.

Cezary Listowski: „Zdecydowałem się na włączenie do tej grupy, mimo proveniencji jednoznacznie podziem-

400 litrów krwi oddadzą w tym roku świdnicy krwiodawcy

Ofiarności trzeba pomóc

Od kilku lat szpitale alarmują o stale zmniejszających się zapasach krwi, bez której nie sposób ratować życie człowieka po ciężkim wypadku lub operacji. Większość bezcennego leku pochodzi od honorowych krwiodawców, których liczba - jak mówią statystyki - maleje z roku na rok. Zaprzeczeniem ogólnokrajowej tendencji jest sytuacja, która od kilkunastu miesięcy zapanowała w świdnickim środowisku honorowych dawców krwi. Rozmawiamy o niej z jednym z najaktywniejszych działaczy Klubu HDK przy PZL Świdnik, Andrzejem Slotwińskim:

- W styczniu wprowadziliśmy system comiesięcznych akcji honorowego krwiodawstwa. Odbijają się one na terenie zakładu i przynoszą doskonałe efekty. O ile w 1994 roku nasi honorowi krwiodawcy oddali 145 l krwi, to w ciągu 11 miesięcy roku bieżącego już 350 l. Myślę, że po grudniowej akcji osiągniemy granicę 400 litrów. Ogólna liczba osób, które w ciągu całego roku uczestniczyły w kolejnych akcjach szacujemy na około 850.

• Czym wytłumaczyć tę wyjątkową ofiarności, skoro mówi się powszechnie o rosnącej znieczulicy, obojętności na niedolę innego człowieka...

- Na pewno nie nadzieją na korzyści materialne, ponieważ te, jeśli nawet formalnie istnieją, pozostają tylko na papierze. Pozostaje więc tylko czysto humanitarna motywacja. To ona każe wielu ludziom oddawać systematycznie swoją krew ratującą życie innym. Dodatkowo pocieszającym jest fakt, że w kolejnych akcjach do stałych uczestników dołączają nowi, często młodzi ludzie. Członkami zakładowego koła HDK jest dziś około 400 pracowników zakładu. Myślę, że ofiarności, która wciąż tkwi w ludziach trzeba pomóc dobrą organizacją akcji, zachętą i przykładem.

10 grudnia w stołówce zakładowej WSK odbyło się doroczne spotkanie świdnickich honorowych krwiodawców, które zgromadziło ponad 150 osób należących do klubów honorowych dawców krwi w całym mieście. Spotkanie było jak zwykle okazją do wyróżnienia najbardziej zasłużonych.

Brązową Odznakę Honorową PCK IV stopnia po oddaniu 25 l krwi otrzymali: Jan Hojół, Ryszard Bytys, Wiktor Jargiolo, Tadeusz Lubiński i Antoni Wasąg.

Odznaką Zasłużony Honorowy Dawca Krwi I stopnia przyznawaną po oddaniu 18 litrów zostali wyróżnieni: Henryk Adamczyk, Krzysztof Furmaniak, Zbigniew Knap, Marian Pateński i Krzysztof Welhan.

Odznaką ZHDK II stopnia po oddaniu 12 litrów odebrali Grzegorz Frączek, Jerzy Brus, Jarosław Błaszczak, Wojciech Cieniuch, Dariusz Chelstowski, Zbigniew Golon, Wiesław Królak, Krzysztof Kuśpit, Zbigniew Kraszewski, Jan Najda, Eugeniusz Pawełek, Marek Pietrzela, Jerzy Pędzisz, Roman Oniszcuk, Waldemar Ryfka, Grzegorz Soloducha, Piotr Stodulski,

Stanisław Skórka, Grzegorz Warda, Krzysztof Woźniak oraz Kazimierz Wierzbik.

Odznaką III stopnia po oddaniu 6 l krwi zostali uhonorowani Mieczysław Baszczuk, Antoni Barański, Jan Dolecki, Władysław Chojński, Roman Firlej, Kazimierz Gnaciuk, Piotr Gajowiak, Jerzy Jaworski, Jan Kryjak, Marek Kalucki, Stanisław Komar, Adam Królik, Marek Kochalski, Mirosław Kowalski, Jerzy Kopeć, Robert Kaszewski, Krzysztof Kiszczak, Jerzy Opaliński, Jan Pajak, Zdzisław Pudło, Krystyn Rutkowski, Leszek Sobstyl, Henryk Stypuła, Krzysztof Sadowski, Andrzej Szolte, Zdzisław Szymanek, Krzysztof Szadura, Sławomir Świąder, Stanisław Wlazły, Krzysztof Woźniak, Marek Wołodźko, Stanisław Warda, Mariusz Zajder.

jmr

16 każdego miesiąca o godz. 18 w Kościele p.w. N.M.P.M.K. (okrągłym) wznowione zostaną msze Św. w intencji Ojca św. i Ojczyzny.
Najbliższa odbędzie się w sobotę 16 grudnia b.r. na którą zaprasza
Inicjatywa 44

Dla Polaków na Wschodzie

Akcja pomocy Polakom na Wschodzie miała miejsce również w Świdniku. W niedzielę 26 listopada kwestowano przy świdnickich kościołach, natomiast w środę 29 listopada zbierano pieniądze w I LO. W liceum akcję prowadziła p. Bożena Stypińska, córka przewodniczącego Koła Sybiraków w Świdniku, Tadeusza Skoczylasa. Zbiórka szkolna przyniosła milion sześćdziesiąt tysięcy st. zł.



Zasłużeni honorowi dawcy krwi z WSK podczas uroczystego wręczenia Brązowych Odznak Honorowych PCK IV stopnia.

Zgnębiona przez pośrednika

Dokończenie ze str. 1
również z Kodeksem rodzinnym można zastosować przeciwko matce samotnie wychowującej dzieci.

Sprawa pani Podkowskiej wróciła do Rejonowego Urzędu Pracy, który zgodnie z zaleceniami rozpoczął rozpatrywanie odwołania. Pani Bogusława wątpi czy wyniki będą pomyślne, tym bardziej że bieg spraw nie jest wcale obciężający.

Wezwano ją do RUP na szkolenie, które w rzeczywistości okazało się złożeniem zeznań przed radcą prawnym. To prawda, że może to być normalny tok postępowania w takiej sprawie. Ważny jest chyba jednak tryb i sposób załatwiania. Dopiero wówczas gdy zapytała kim jest człowiek, który wymaga od niej wyjaśnień, dowiedziała się, że jest to radca prawny. Wcześniej, ani w trakcie rozmowy nikt nie uważał za stosowne poinformować ją o trwającym postępowaniu w sprawie odwołania i o celu przesłuchania. Otrzymała też bardzo szybko, tuż po decyzji WUP następne skierowanie do pracy, tym razem do Lublina. Z formalnego punktu widzenia wszystko w porządku zgodnie przecież z ustawą, zatrudnienie jest odpowiednie, gdy łączny czas dojazdu do miejsca zatrudnienia i z powrotem środkami komunikacji publicznej nie przekracza 3 godzin.

To tylko przepis, który można sumiennie egzekwować. Należy zapytać, czy naprawdę należy stosować go do osoby samotnie wychowującej dzieci i wysłać ją na 11 godzin poza dom i miejsce zamieszkania?

Pani Podkowska uważa, że jest to działanie złośliwe, bo kierując do niej tą propozycję pracy, pracownicy Rejonowego Urzędu Pracy w Świdniku wiedzieli, że mieszka w Krecpu skąd nie ma połączenia z Lublinem. Dojście do przystanku w Świdniku (2 km), następnie dojazd do Lublina i dalej do miejsca pracy, praktycznie w ciągu 3 godzin nie jest możliwy. Choć teoretycznie każdy urzędnik może udowodnić, że jest to do zrealizowania. Jeżeli pani Podkowska odmówi przyjęcia pracy, może znowu odwołać się do WUP i wszystko zacznie się od początku.

Pani Podkowska oskarża wszystkich o celowe i złośliwe załatwianie jej sprawy. Świadczy o tym fakt, że mimo dobrego rozczepienia w jej sytuacji życiowej, pozabawiając zasiłku, przedstawia się jej propozycje, których nie może przyjąć.

W papierach wszystko w porządku, urzędnicy mają czas. Fakt, że od kilku miesięcy pozabawiają B. Podkowskę środków do życia, tak naprawdę nikogo nie obchodzi!

I. Wierchoś

GŁOS ŚWIDNIKA

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta Świdnika
redaguje zespół w składzie: Marek NAUMIUK (red. naczelny), Irena WIERZCHOŚ (sekr. redakcji), Sławomir SOCHA (red. techn.), Anna KONOPKA, Jan MAZUR, Danuta JASINSKA (korekta);
stałe współpracują: Mieczysław KRUK (dz. sport.), Sławomir MYK (dz. kult.).
Adres redakcji: 21-045 Świdnik, Al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel. centr. 512-061
(wewn. red. 51-51 i 53-67), rozgłosni 51-52. - Skład i łamanie: redakcja.
Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzno - Handlowe z udziałem ZBZZ, sp. z o.o. Lublin, ul. Spadochroniarzy 5A. n. 2000.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian artykułów.
Za treść ogłoszeń reklamowych redakcja nie odpowiada.

Pierwszy numer pisma „Lewus” ukazał się pod datą listopad 95. Ma ono, co prawda, klauzulę „Do użytku wewnętrznego”, jednak stało się na tyle znane, że należy o nim wspomnieć.

Miesięcznik ?/! reklamuje następujące teksty: „Pornografia czy Reformacja?”, „Czas na M.B.”.

Pojawił się „Lewus”

„Dla dobra mieszkańców”. „Pasterze czy alfonsi?”. „Koreczki łapóweczki”. „Ogoniok”, które już samymi tytułami mogą zniechęcić przeciętnego czytelnika.

Teksty te są wszakże naprawdę ciekawe, a we „Wstępniaku” redakcja pisze wręcz: „Jak się Wam podoba rysunek na okładce? Jeśli nie zbulwersował Was do tego stopnia, żeby „Lewusa” spalić, a w domu odprawić egzorcyzmy - śmiało zagładjacie dalej”.

Dowodzi to, że pismo - tak naprawdę - nie musi być używane tylko wewnętrznie, więc podajemy za Maciejem Stryckim, że wydawane jest przez Zarząd Chelmsko-Lubelskiego Okręgu Ruchu Społecznego Niezależna Inicjatywa Europejska (NIE). W składzie zarządu znajduje się świńniczanka Majka Gulonowska (wiceprezes). Prezes M. Strycki, który w artykule „O ruchu...” zastrzegł się, że „Nie występujemy przeciwko religii”, wierzy, że już wkrótce wszyscy w Lublinie, Chelmie i Świdniku będą wiedzieli o istnieniu Ruchu Społecznego NIE”.

Zainteresowanym podajemy adres: skr. poczt. 39, 20-956 Lublin 17 oraz telefon: 54-23-59.

Demokracja pozwala na wiele. Poczekajmy na to, co zrobi „Lewus” i patronujący mu ruch.

(Krz)

Doświadczony cukiernik radzi

Pieczenie wcale nie jest łatwe, wiedza o tym panie, które nie raz ubolewały nad plącuchowatym biszkoptem lub gąbczastym sernikiem. Zakalec trafia się najczęściej wtedy, gdy przygotowujemy ciasto na szczególną okazję.

Pan Stanisław Gęca udzielił nam kilku rad, które mogą się przydać zwłaszcza teraz, gdy przed nami świąteczne pieczenie: „Ciasto nie lubi pośpiechu i zdenerwowania. A tak się składa, że gdy piecemy je na jakąś okazję, to mamy do zrobienia wiele innych prac i zaczynamy przyspieszać proces przygotowania. By było szybciej, do ucieranej margaryny wlewamy wszystkie żółtka, w rezultacie przedłużamy tylko uciarcie, wkładając w to więcej siły. Zaczyna też towarzyszyć takim przygotowaniom zdenerwowanie, a to gwarantuje nieudane ciasto.

Jeżeli ciasto opada, to znaczy, że popełniliśmy błąd. Może to być zbyt szybko wlane tłuszcz lub nieodpowiednie proporcje.

Trzeba pamiętać, że każde ciasto przygotowuje się inaczej. Biszkopty trzeba przez długie ubijanie napowietrzać. Absolutnie nie można zaglądać do piekarnika. Biszkopty są bardzo delikatne, a różnica temperatur sprawia, że opadają.

Ciasta nie lubią pośpiechu

W ciastach maślanych też ważne jest napowietrzenie. By masa ujednoliciła się, ucierając dodaje się składniki kolejno, zgodnie z przepisem i w małych ilościach. Przy przygotowywaniu ciasta biszkoptowego czy maślanego trzeba zachować technologię, czyli kolejność dodawanych składników. To bardzo ważne. Takiej precyzji nie wymaga ciasto drożdżowe. Wystarczy je dobrze wymieszać, zostawić w cieple,

a drożdże zrobić swoje. Należy jednak pamiętać, że nie można go zbyt długo wyrabiać. Ulega zmęczeniu, drożdże tracą moc i ciasto będzie mało wyrośnięte, ciężkie i niesmaczne.

Przy pieczeniu makowców trzeba zachować równowagę w konsystencji maku i ciasta. Mak nie może być luźny a ciasto sztywne i gęste lub odwrotnie. Proponuję struć zwinąć w nasączony

i.w.



Biletem wstępu na koncert była paczka ze słodyczami lub trwała żywność. Sluchaczy nie brakowało, więc kosze na dary zapelnili się błyskawicznie.

Fot. T. Brożek

Świdnicki koncert ofiarności

Świdnicki koncert akcji „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę”, który odbył się 10 grudnia był udany zarówno pod względem artystycznym, jak i charytatywnym.

Wystąpił zespół wokalny „Majkes” z MOK, Zespół Tańca Ludowego ze Szkoły Podstawowej nr 1 pod kierunkiem Beaty i Lecha Leszczyńskich, grupa tańca towarzyskiego ze Szkoły Tańca Andrzeja Karczmarczyka

działającej przy SP 3 oraz zespół teatralny z SP 1 kierowany przez Joannę Czerniak.

Całość prowadziła Dorota Gonet, czyli ciotka Dorotka z „Jaska”, dobrotni dla najmłodszych Radia Lublin, organizator akcji, a wspierały ją Olga Chwedkowska i Justyna Jusza, uczennice SP 1, współpracujące z „Jaskiem”. Wszystkiego doglądała, Ewa Jaskowiak z MOK-u.

(sm)

Muzykalny Świdnik

Dokończenie ze str. 1

Otóż wspomniana szkoła wystąpiła w październiku do Urzędu Miejskiego w Świdniku o wyrażenie zgody na zorganizowanie w mieście przedszkola muzycznego z autorskim programem nauczania według Orfa i Kody'ego. Władze zgodę wyraziły, a Wzorcowe Przedszkole Muzyczne postanowiono umiejscowić w Przedszkolu nr 1. Trzeba dodać, że podobną placówkę ma w Polsce tylko Kraków i że materialną pomoc organizatorom obiecali Holendrzy, zapewniając instrumentarium. Kadra jest już gotowa do pracy, którą podejmie w lutym 1996 r. Jeżeli eksperyment się powiedzie, dzieci, które ukończą trzyletni „kurs”, będą miały prawo wstępu do szkoły muzycznej I st. bez egzaminów.

Preliminarz budżetowy WPM przewiduje trzy oddziały wiekowe (0, I i II) dla dzieci 5-7 letnich oraz trzy możliwości dydaktyczne. Przy grupie 5-godzinnej (75 godz. dydak.) koszty wyniosą 150 zł miesięcznie, z czego rodzice zapłacą 50 zł, a resztę pokryje gmina: przy grupie 10-godzinnej (150 godz. dydak.) a rodzice zapłacą 90 zł, a 2-godzinnej (30 godz. dydak.) - 30 zł. Grupy będą liczyły 10-15 dzieci.

Drugą inicjatywą Towarzystwa Muzycznego jest powołanie w Świdniku nowej szkoły muzycznej - ale już I i II stopnia. Towarzystwo przejmie budynek Spółdzielni Mieszkaniowej, w którym mieści się obecnie Ognisko Muzyczne. Obie placówki mają w nim działać równolegle.

Nowa szkoła społeczna ma rozpocząć pracę we wrześniu przyszłego roku. Jej atrakcją stanie się bez wątpienia kierunek organistyki. Dzięki przychylności abp. B. Pyłaka i ks. T. Nowaka kościół NMP Matki Kościoła udostępni szkołę salę do nauki gry na organach.

(skm)

Jubileuszowa wystawa plastyków z MOT

Zapisane ślady

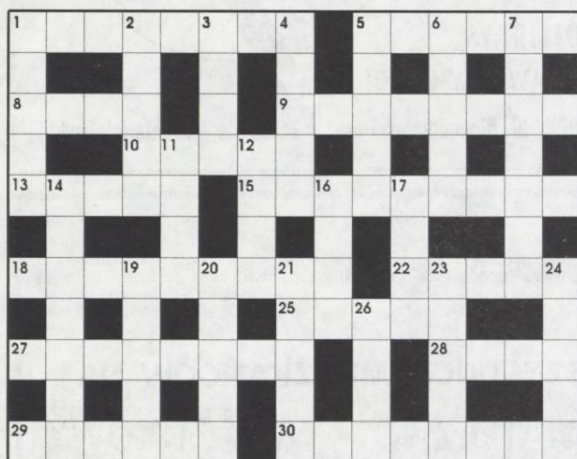
Taki tytuł nosi piąta już wystawa prac plastycznych dzieci i młodzieży z Miejskiego Ośrodka Terapii. Są one efektem dwuletnich plenerów malarskich - w Grzecznicach i Kazimierzu oraz targach, jesiennych miesięcy tego roku. Powstały pod kierunkiem p. Barbary Kasprzak.

Prace można obejrzeć w najbliższy piątek, 15 grudnia, od godziny 18.00, w MOT przy ulicy Kolejowej. W trakcie wernisażu zaprezentowane zostaną obrazy ceramiczne, pastele, batik i kompozycje olejne. Przewidziana jest także aukcja prac oraz pokaz strojów choinkowych, które będzie można zakupić na nadchodzący karnawał.

W Miejskim Ośrodku Terapii i-stnieje 5 grup zrzeszających ponad 55 uczniów świdnickich szkół. Na warsztaty plastyczne przychodzą również dorośli.

dan

Krzyżówka nr 44



POZIOMO: 1) niejeden w drabinie, 5) zagrzewanie do walki, 8) smakołyk z bitą śmietaną, 9) wizyta w rewanżu, 10) nie ma wyodrębnionego pnia i kory, 13) może być z bronią w ręku, 15) plac targowy, 18) świadomy sprawa pożaru, 22) np. słoneczny, 25) wzgórek ze śniegu, 27) jeszcze nie umie chodzić, 28) narzędzie do obróbki skrawaniem, 29) czyn będący zakładaniem spokoju, 30) potowa potowy.

PIONOWO: 1) zakrzywiony pazur ptaków drapieżnych, 2) batalion szturmowy Kedywu, 3) teren dla kangurów,

4) gąsienica lub pędrak, 5) urządzenie do przenoszenia dużych ciężarów, 6) zawiera powództwo, 7) oznaczenie czegoś (np. dźwięków) umówionymi znakami, 11) zjada żelazo, 12) wulkan na Sycylii, 14) związek azotu z wodorem, 16) 500 arkuszy papieru, 17) pieniądze dla kidnapera, 19) potrzebna potrzebującemu, 20) wybitny lekkoatleta amerykański, zdobywca 8 złotych medali olimpijskich, 21) wyćinek całosci, 23) urządzenie do wbiwania pali, 24) tytułowy bohater powieści Dolegi Mostowicza, 26) ubiór noszony przez kobiety hinduskie.

W następnym numerze, świąteczno-noworocznym opublikujemy krzyżówkę gigant. Za jej prawidłowe rozwiązanie oraz pozostałych krzyżówek grudniowych będzie supernagroda niespodzianka. Aby wziąć udział w losowaniu, należy wszystkie rozwiązania grudniowych krzyżówek nadesłać pod adresem redakcji do 6 stycznia przyszłego roku.

Rozwiązania krzyżówek listopadowych

Krzyżówka nr 38

POZIOMO: maraton, celibat, obraz, Negri, admiral, Wagner, Uganda, parada, zmiołka, anemia, kelner, magnat, Nairobi, stryj, ramol, Trabant, Abraham.

PIONOWO: alergen, akronim, nora, kran, czar, limba, barka, tołpa, waza, glina, Elton, pakt, ruletka, dreżyna, agnat, epika, Iwona, mirt, guma, aula.

Krzyżówka nr 39

POZIOMO: Jacek, automat, łódka, pingwin, oliwa, agent, indyk, okres, znaczek, ustep, papryka, różga.

PIONOWO: jabłko, Czad, kanapa, studnia, karmienie, Leningrad, krzemik, okular, szpara, tuz.

Krzyżówka nr 40

POZIOMO: tucznik, fortuna, leżak, Lancelot, ramadan, anons, mada, koma, Saab, omasta, lanca, miara, era, intrata, nagi, nuta, marabut, arni, farma, lustro.

PIONOWO: Tul, cin, Nie, klon, farsa, Oka, uzda, Anna, etos, atom, czas, lawa, Amon, Adrar, nagan, kolidar, Martini, blaga, tran, Cerber, mat, ramol, akta, tura, irys, asa.

Krzyżówka nr 41

POZIOMO: wierzb, krzywdza, sztang, ikona, kawka, deresz, klucz, skrot, kwadrat, ruina, Apacz, statyw, ceccha, impet, wydmówka, ataszat, rozmowa.

PIONOWO: wdzik, echo, zasadzka, autor, koneser, znak, wytwórca, aliant, ucieczka, stawiacz, automat, rycyna, zotaka, towar, awiz, piwo.

Krzyżówka nr 42

POZIOMO: sierżant, rożek, zwyzka, rynek, wróżba, Neverly, zyrant, Albany, mózdek, żarka, Nicea, muszla, kleik, inlekt.

PIONOWO: inwar, różdżka, amaran, Transwal, Dżakarta, skarżypyta, wyzymaczka, różaniec, nożyczki, aksamit, bramsel, zylak.

Nagrodę miesiąca listopada otrzymuje p. Stefania Baran z Lublina (ul. Zimowa 10/44), którą prosimy o kontakt z redakcją.

Sponsor nagród:

Księgarnia GEMINI



Andre Gide

„Falszerze”

Kanwą książki są wydarzenia, które wstrząsnęły życiem autora. W konflikcie między bohaterami odnajdujemy dramaturgię, który przywiódł Andre Gide'a do krańców namietności.

Na uwagę zasługuje także nowatorska forma powieści, a zwłaszcza pomysł wplecenia w tok narracji fabularnej wielu refleksji autora na temat pisania tej książki.

Zachęcamy również do zakupu innych tytułów Biblioteki Bestsellerów, wyd. Muza dostępnych w księgarni.

Bogusław Wołoszański

„Sensacje XX wieku”

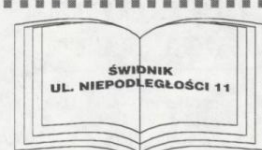
Tym razem znany autor penetruje kolejny rozdział historii świata po II wojnie światowej.

W tej pasjonującej książce mają Państwo kulisy takich wydarzeń jak: produkcja bomby wodorowej, konflikt koreański, De Gaulle i konflikt algierski i innych które wstrząsnęły światem w II połowie XX wieku.

Sandra Hirsh

„Typy życiowe”

Każdy człowiek jest inny, ale psychologowie na całym świecie są zgodni, że wszystkich ludzi można podzielić na 16 typów osobowo-



ściowych. Znając i rozumiejąc swoje preferencje oraz preferencje otaczających Cię ludzi możesz dokonać w swoim życiu właściwych wyborów.

Karsten Aineas

„Sabina”

Stała się trudnym przypadkiem ponieważ doktor Jung budził się ustawicznie po nocach widząc jej twarz.

Była w stanie go zniszczyć, rozbić jego dom, zwinąć mu karierę. Nie brakowało aluzji ze strony kolegów, którzy mówili o więzi jaka często powstaje między psychoanalitykiem a pacjentką i którzy z tego powodu są straceni w ciemności.

Kolejna pasjonująca lektura, której dostarcza nam Jacek Santorski.

Joe Alex

„Gdzie przykazał brak dziesięciu”

Joe Alex to nazwisko, które kojarzy się ze wspaniałą skonstruowaną intrygą, niezwyklejmi rozważaniami i zaskakującymi zwrotami akcji.

Proponujemy kolejny tytuł, który na pewno nie sprawi Państwu zawodu.

SET

**PIĄTEK 15.12.95**

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci ALVIN I WIEWIÓRKI, HE-MAN
18.30 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA
19.15 - SEKRETY - serial obyczajowy prod. USA
19.40 - ULICE SAN FRANCISCO - serial sensacyjny prod. USA - odc. 21 i 22
21.30 - CZARNE I NIEBIESKIE - film fabularny prod. USA
23.00 - PLAYBOY LATE NIGHT - program dla dorosłych
23.30 - Program na poniedziałek

PONIEDZIAŁEK 18.12.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci : ALVIN I WIEWIÓRKI, HE-MAN
18.30 - Serwis informacyjny
18.45 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA
19.30 - PRZEBOJE DOMOWEGO KINA - program rozrywkowy
20.00 - SEKRETY - serial obyczajowy prod. USA
20.25 - ROBOCOP - serial sci-fi prod. USA
21.10 - Powtórka dla roztargnionych: ULICE SAN FRANCISCO - serial sensacyjny prod. USA - odc. 21 i 22
22.50 - ODOBINA MIŁOŚCI - serial prod. angielskiej
23.20 - Serwis informacyjny
23.30 - Program na wtorek

WTOREK 19.12.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci ALVIN I WIEWIÓRKI, HE-MAN
18.30 - Tydzień w mieście - program informacyjny
18.45 - Relacja z Targów Świątecznych PFS
19.00 - NIE SAMY CHLEBEM - program społeczno-katolicki
19.20 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA
20.05 - SEKRETY - serial obyczajowy prod. USA
20.30 - ROBOCOP - serial sci-fi prod. USA
21.15 - Powtórka dla roztargnionych: RYŻKOWNE ZWIĄZKI - film fabularny prod. Francja/USA
22.50 - ODOBINA MIŁOŚCI - serial prod. angielskiej
23.20 - STREFA TAŃCA - program muzyczny
00.20 - Program na niedzielę

NIEDZIELA 17.12.95

17.15 - Program dnia
17.20 - Relacja z Targów Świątecznych PFS

REPERTUAR KINA „LOT”

15 grudnia - Nell (wyk. Jodie Foster, Liam Neeson) - prod. USA, od lat 15, godz. 17.00, 19.15.
16-17 grudnia - Nell, godz. 17.00, 19.15.
Apollo 13 (wyk. Tom Hanks, Kevin Bacon) - -prod. USA, od lat 15, godz. 19.15.

18 grudnia - KINO NIECZYNNIE.
19 grudnia - Apollo 13, godz. 17.00;
Johnny Mnemonic (wyk. Keanu Reeves) - prod. USA, od lat 15, godz. 19.30;
System (wyk. Sandra Bullock) - prod. USA, od lat 15, godz. 21.15;
20 grudnia - Johnny Mnemonic - godz. 18.00;
System - godz. 20.15;
21 grudnia - Johnny Mnemonic, godz. 17.00;
System - godz. 19.15.

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam działkę koło Nadleśnictwa.
Joanna Niejedli ul. Nadleśna 1.

D-179

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE

Pegimek

SPÓŁKA Z O.O.

21-040 ŚWIDNIK UL. KONOPNICKIEJ 2

świadczy usługi w zakresie:

1) kosztorysowania komputerowego / baza danych: KNR 2-01, 2-02, 2-15, 2-21, 2-31, 2-18, 4-01, 4-02, 4-03, 4-05, 5-08, KSNR od 1-6/
- nadzoru robót budowlanych
- nadzoru robót sanitarnych
Informacje tel. 51-28-15

18.30 - Serwis informacyjny
18.45 - „NASZE SPRAWY - SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA” - program publicystyczny
19.00 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA
19.45 - SEKRETY - serial obyczajowy prod. USA
20.10 - ŻONA SAMOBÓJCZY - film fabularny prod. USA reż. John Newland, wyst. Angie Dickinson, Gordon Pinsent
22.05 - Powtórka dla roztargnionych: WĘDROWIEC Z MISSOURI - film obyczajowy prod. USA
23.55 - Serwis informacyjny
00.05 - Program na czwartek

CZWARTEK 21.12.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci : ALVIN I WIEWIÓRKI
18.30 - Serwis informacyjny
18.45 - „5 PYTAŃ DO...” - program publicystyczny
19.00 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA
19.45 - SEKRETY - serial obyczajowy prod. USA
20.10 - HISTORIA GLENNA MILLERA - film biograficzny prod. USA
22.10 - Powtórka dla roztargnionych: ŻONA SAMOBÓJCZY - film fabularny prod. USA
00.05 - Serwis informacyjny
00.15 - Program na piątek

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE

Pegimek

SPÓŁKA Z O.O.

21-040 ŚWIDNIK UL. KONOPNICKIEJ 2

Wykonuje usługi:

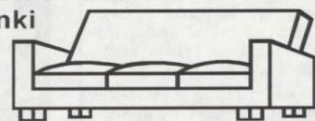
- montaż wodomierzy
- cyklinowanie
Informacje tel. 51-20-44 wew. 38
Ceny konkurencyjne (umowne)

Zakład Produkcji Mebli

SMOK

oferuje w sprzedaży na raty
po cenach fabrycznych:

- ☐ meble tapicerowane
- ☐ meblościanki
- ☐ tapczany
- ☐ narożniki
- ☐ fotele



Zapraszamy w godz. 7-15
Krępiec II tel. 51-39-18/0-81

25% taniej
niż w sklepie

R-50



PRACOWNICZA
FUNDACJA SOCJALNA

21-045 ŚWIDNIK
Al. Lotników Polskich 1

SYLWESTER '95

PRACOWNICZA FUNDACJA SOCJALNA
ZAPRASZA DO UDZIAŁU W BALU SYLWESTROWYM
W STOŁÓWCE WSK - ŚWIDNIK

* NISKIE CENY

* DOBRA ZABAWA

* ORKIESTRA HOLLIDAYS

* WODZIREJ BAWIĄCY GOŚCI

Zapisy do 22 XII 95 w sklepie „CORN” ul. Niepodległości oraz w Zakładzie Żywnienia (stołówka)

R-177



PRACOWNICZA
FUNDACJA SOCJALNA

21-045 ŚWIDNIK
AL. LOTNIKÓW POLSKICH 1

biuro fundacji: 51-28-11, 68-09-13
zakład żywnienia: centr. 51-20-61
wew. 57-94 (dyrektor)
63-72 (szef kuchni)

**ZAPRASZAMY WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW NA
I KIERMASZ ŚWIĄTECZNO - GWIAZDKOWY**

w dniach 14-17 grudnia 95r. w godz. 10-20

SALA STOŁÓWKI WSK - ŚWIDNIK

UWAGA !!!

Ceny produktów hurtowe (czyli taniej niż gdziekolwiek)
DODATKOWO LICZNE ATRAKCJE:

- Promocje artykułów spożywczych
- Pokazy mody
- Pokazy fryzjerskie
- Tanie piwo
- Konkursy z nagrodami

R-178





panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW

28 listopada 1995r.

Premier RP Józef OLEKSY

STANOWISKO

Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego ZZPE w sprawie aktualnej sytuacji w przemyśle obronnym

„W związku z przekazaniem przez Ministerstwo Obrony Narodowej informacji o wielkości zamówień i ilości środków budżetowych przeznaczonych na zakupy w polskim przemyśle zbrojeniowym w 1996r., a także brakiem realizacji Uchwały Sejmu z 16 lutego 1995r. dotyczącej węzłowych problemów przemysłu obronnego. Sekcja Krajowa Przemysłu Obronnego Związku Zawodowego Przemysłu Elektromaszynowego wyraża głębokie zaniepokojenie i obawy co do dalszej przyszłości przedsiębiorstw przemysłu obronnego.

Chcemy przypomnieć, że kosztem ogromnych wyrzeczeń i kompromisów załóg zakładów tego sektora, obecnie realizowany jest Program Uzdrawienia Przedsiębiorstw, obejmujący lata 1995 - 1997. Jednym z podstawowych jego założeń jest zapewnienie minimalnego poziomu zamówień w wymienionym okresie. Jeżeli ten warunek nie zostanie spełniony to dalsza realizacja Programu oraz kontynuowanie procesów głębokiej restrukturyzacji, staną się niemożliwe, co może spowodować zerwanie Bankowych Postępowań Ugódowych i postawi Przedsiębiorstwa w tragicznej sytuacji, której skutkiem może być upadłość.

Taka sytuacja byłaby jawnym zaprzeczeniem wszystkich dotychczasowych deklaracji i działań o niedopuszczeniu do degradacji polskiego przemysłu obronnego, co szczególnie jaskrawo dotyczy losów produkowanego w WSK - PZL Mielec samolotu szkolno - bojowego „Iryda”.

Dalsza redukcja zatrudnienia w przedsiębiorstwach jest niemożliwa i będzie powodować trwałą utratę zdolności produkcyjnych.

Biorąc pod uwagę dotychczasowe wyrzeczenia załóg, w tym:

- obniżenie zatrudnienia w skali sektora o 60%,
- rezygnację z wielu podstawowych świadczeń socjalnych o r a z bytowych,

- niski poziom płac,

załogi mają moralne prawo, by domagać się takich decyzji Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, które zabezpieczą poziom zatrudnienia i stworzą perspektywę rozwojową branży.

W związku z powyższym oczekujemy, że wszystkie strony, które podpisały i gwarantowały Program Uzdrawienia Przemysłu Zbrojeniowego zrealizują swoje zobowiązania, co zabezpieczy dalsze normalne funkcjonowanie przedsiębiorstw. W przeciwnym wypadku należy mieć świadomość, że załogi poczną się oszukiwać i będą stanowczo domagać się uwzględnienia swoich racji.

Wierzmy jednak, że wspólna odpowiedzialność i troska o suwerenność i bezpieczeństwo Państwa oraz los polskiego przemysłu zbrojeniowego przyniesie takie decyzje, które nie dopuszczą do jego upadłości już w 1996 r.

W związku z napiętą sytuacją wśród załóg, potęgowaną wystąpieniami przedstawicieli MON Sekcja Krajowa Przemysłu Zbrojeniowego ZZPE wykorzysta wszystkie uprawnienia wynikające z ustawy o związkach zawodowych ze strajkiem włącznie, do ratowania przedsiębiorstw i zatrudnionych w nich pracowników.

B.I.

Refleksje świąteczno - noworoczne

Okres poprzedzający Święta Bożego Narodzenia i nadejście Nowego Roku sprzyja marzeniom i nowym planom. Gdzie w natłoku codziennych spraw i obowiązków musi się znaleźć czas na dokonanie generalnych porządków.

Znowu obiecywać będziemy sobie, że już teraz, z nowym kalendarzem, na pewno zrobimy to lub tamto, lepiej zadamy o te a nie inne sprawy, a w ogóle postaramy się być lepsi. Ile z tych składanych samych sobie obietnic spełni się, zależy również od tego, co uznamy w przyszłym roku za najważniejsze.

Też mi sprawa - obruszy się zapewne wielu z nas. Wiadomo przecież w czym rzecz: po pierwsze i ostatecznie - nie stracić pracy, nie dać się rozłożyć chorobie i mieć nadzieję, że jakimś cudem uda się wyżyć całą rodziną z pensji lub emerytury.

Nad czym tu się jeszcze głowić? No chyba nad tym, aby firma otrzymała w przyszłym roku zamówienia rządowe na wyposażenie wojska nasze „Sokoły”. Aby w przyległych spółkach jakoś się żyło i pracowało naszym koleżankom i kolegom. Należy też pokusić się o chwilę refleksji i zauważyć, kto najwięcej traci na naszym codziennym zabieganiu za każdym groszem. Dla kogo brakuje nam czasu, a często i dobrego krępującego słowa. Komu zwykle odburkujemy - nie zwracaj głowy (...). Więzy, które nas łączą z najbliższymi, wydają się tak silne, że nic im nie może zaszkodzić. Ta pozorną pewnością zwalnia nas tylko na chwilę z obowiązku ich pielęgnowania, bo przecież nie brakuje nam i innym poważniejszych trosk. A to znów podnieśli czynsz, a to popsula się

pralka, dzieciom trzeba opłacić kurs angielskiego, albo kroi się inny poważniejszy wydatek. Skąd brać na to wszystko?

Większości Polaków dziś się nie przelewa. Statystyki podają, że ponad połowa społeczeństwa żyje na granicy ubóstwa, a tylko niecałe 10 proc. może mieć zmartwienia podobne do rodziny Carringtonów.

Nie chcemy czynić takiego przeciwstawienia: albo pieniądze, albo rodzina - pragniemy jednak, aby trudy codzienności nie zepchnęły spraw naszej rodziny na szary koniec. Na szczęście i na dobrobyt swojej rodziny i na pieniądze dla niej pracujemy tak, jak tylko umiemy najlepiej, nie bagatelizując naszych codziennych obowiązków.

Niedługo kosmetyka w mieszkaniach, czyszczenie i sprzątanie, czas na to wszystko, co zamyka się w zagadnieniu przygotowania do świąt.

A gdy na stole załśni biały opłatek, a po mieszkaniu będzie rozosił się aromat zapachów specjalnie przygotowanych świątecznych potraw, które przy blasku przystrojonego świątecznego drzewka wprawia nas w niecodzienną wigilijną nastrój - taki jaki przeżywa się raz w roku, w gronie najbliższych. Jeżeli jedno puste miejsce przy stole zapelni się, to znaczy, że niespodziewany gość tego właśnie wieczoru, niesie szczęście i dostatek w nadchodzącym Nowym Roku - czego z całego serca życzy

Związkowa Grupa Informacyjna.

40-godzinny tydzień pracy musimy sobie zagwarantować w umowach zbiorowych

Skoro 40-godzinny tydzień pracy nie udało się zagwarantować w nowelizowanym własnie Kodeksie Pracy (opcja związkowa wśród posłów okazała się zbyt słaba), całą batalię o ten jeden z najstarszych i nie zrealizowanych dotąd postulatów związkowych trzeba będzie przenieść do negocjacji nad kształtem ponadzakładowych układów zbiorowych pracy. Sekcja branżowa „zbrojeniówki” już to zrobiła, wykazując dalekowszyczność.

Głosowanie nad poszczególnymi zapisami do nowelizowanego Kodeksu Pracy wykazało jakie są granice lewicowości rządzącej koalicji. Pokazało również, że istnieją podziały w poprzek poszczególnych ugrupowań, również w SLD. Nowy Kodeks Pracy zacznie obowiązywać najprawdopodobniej od II kwartału przyszłego

roku, a najpewniej od 1 lipca 1996 r. Przynosi ponad 200 zmian, sporo korzystnych dla pracowników, w tym:

- wydłużenie nominalnego urlopu z 14 do 18 dni,
- prawo do pierwszego urlopu już po pół roku pracy,
- odliczanie wszystkich dni choroby od urlopu,
- traktowanie każdej pracy jako zatrudnienia na umowę o pracę,
- zwrócenie praw matki i ojca do dwudniowego zwolnienia tytułem opieki nad dzieckiem,
- zakaz zatrudniania matki dziecka do czterech lat, (bez jej zgody) w nadgodzinach i wysyłania w delegacje poza miejsce stałego zamieszkania,
- obowiązywanie dodatku w wysokości 20 % wynagrodzenia za pracę w nocy,

- prawo do odprawy emerytalnej dla wszystkich pracowników (w wysokości i płacy miesięcznej).

B.I.

Z negocjacji nad UZP dla zbrojeniówki

14 listopada br. odbyło się kolejne spotkanie grupy negocjacyjnej przedstawicieli związków zawodowych z sektora zbrojeniowego i lotniczego z reprezentantami Związku Pracodawców. Przypominamy, że ZZPE jest reprezentowana przez SKPZ z jej przewodniczącym, kol. Jerzym Szpechem.

14.11.br. negocjowano rozdział projektu poświęcony ogólnym zasadom wynagradzania. Strony ustaliły, że szczegółowe formy wynagradzania pracowników winny się znaleźć w układach zbiorowych pracy - z uwzględnieniem postanowień ponadzakładowego UZP.

Po długiej dyskusji przyjęto również zapis o najniższym wynagrodzeniu w branży - przyjęto, że nie może być niższe niż 120 % najniższego wynagrodzenia ustalonego przez Komisję Trójstronną i MOiPS. Z zastrzeżeniem - zakładowe układy zbiorowe mogą przewidywać w szczególności uzasadnione przypadkach i za zgodą stron zawieszenie stosowania ustalonej stawki najniższego wynagrodzenia w branży.

Ustalono ponadto, iż za przeście wynagrodzenie wyniesie nie mniej niż 70 % płacy brutto, liczonej jak za urlop. Oczywiście w przypadkach nie zawinionych przez pracownika.

Ostatni z wynagrodzeniowych artykułów dotyczył wynagrodzenia w czasie trwałej zmiany charakteru wykonywanej pracy - przyjęto, że w okresie przeszkolenia w nowym zawodzie (ale nie dłuższym niż trzy miesiące lub pół roku w przypadku zmiany kwalifikacji zawodowych) pracownik otrzymuje wynagrodzenie jak za urlop wypoczynkowy. Spotkanie zakończono ustaleniem kolejnej rundy negocjacji - odbędzie się ona 7 grudnia w warszawskim „Rawarze”.

B.I.

Z PRAC ZARZĄDU ZWIĄZKU

02.11.95r.

Tematy posiedzenia: 1. Kampania wyborcza 2. Ogólne zabranie delegatów 3. Sprawy organizacyjne.

- Omówiono kampanię wyborczą w zbliżających się wyborach na prezydenta RP.
- Grupa informacyjna opracuje audycję związkową z apelem wyborczym do pracowników zakładu.

- Wstępnie zaplanowano Ogólne Posiedzenie Delegatów na 23 listopada br.

- Tematy posiedzenia to: dyskusja nad preliminarzem wydatków w 1996r., zasadami tworzenia funduszu strajkowego, zmianami do statutu związkowego.

- Zapoznano Zarząd z sytuacją ekonomiczną zakładu przedstawioną na kierownictwie.

09.11.95r.

Tematy posiedzenia: 1. Sprawy finansowe. 2. Sprawy organizacyjne.

- rozpatrzone wnioski i podania w sprawach pomocy finansowej dla członków naszego Związku znajdujących się w bardzo trudnej sytuacji materialnej,
- Zarząd Związku udzielił pomocy finansowej członkom Związku na ogólną kwotę 400 zł.

- Zarząd pozytywnie ustosunkował się do wystąpienia o wsparcie finansowe z okazji podsumowania rocznej działalności Klubu Honorowych Dawców Krwi.

- Pozytywnie ustosunkowano się do wniosku Komitetu Pomocy SOS o dofinansowanie obiadów dla dzieci rodzin najbardziej potrzebujących.

- W dniu 24.11.1995r. odbędzie się w Kraśniku spotkanie aktywów związkowego Federacji Okręgu Lublin i Federacji Okręgu Rzeszów pod przewodnictwem przewodniczącego Federacji Związku Zawodowego „METALOWCY”.

- Na związkowe spotkanie w Kraśniku Zarząd wytypował członków Prezydium.

- Zarząd nie wyraził zgody na zmiany placowe w ZPC (włączenie dodatku stażowego do płacy zasadniczej).

- Przesunięto termin Ogólnego Zebrania Delegatów z powodu dopracowania zmian do statutu Związku.

16.11.1995r.

Tematy posiedzenia: 1. Sprawy finansowe. 2. Sprawy organizacyjne.

- Zarząd pozytywnie ustosunkował się do wystąpienia Zarządu TKKF „Świt” o ufundowanie upominków na organizowany festyn dla dzieci niepełnosprawnych,

- Przydzielono jedną piłą pomoc finansową dla członka naszego Związku, który znalazł się w bardzo ciężkiej sytuacji materialnej, spowodowanej przyczyną losową.

- Omówiono wystąpienie prezesa RSTK o wspólne spotkanie zarządów,

- Upoważniono przewodniczącą zespołu d/s kultury o przygotowanie takiego spotkania.

- W związku z toczącymi się negocjacjami ponadzakładowego układu zbiorowego pracy dla przemysłu zbrojeniowego, Zarząd Związku nie wyraża zgody na włączenie dodatku stażowego do płacy zasadniczej,

23.11.95r.

Tematy posiedzenia: 1. Sprawy finansowe. 2. Sprawy organizacyjne. 3. Wolne wnioski

- Rozpatrzone wnioski i podania w sprawach pomocy finansowej dla członków naszego Związku, znajdujących się w bardzo trudnej sytuacji materialnej.

- Przyznano zapomogi na ogólną kwotę 1280 zł.

- Wytypowano imienny skład, który będzie reprezentował Zarząd Związku na spotkaniu Federacji w Kraśniku w dn. 24.11.1995r.

- Omówiono bieżącą sytuację w Związku.

- Przewodniczący Zarządu złożył relację z wyjazdów na spotkania w MPiH oraz z negocjacji ponadzakładowego UZP.

30.11.95r.

Tematy posiedzenia: 1. Sprawy finansowe. 2. Projekt preliminarza. 3. Päckki choinkowe. 4. Sprawy organizacyjne.

- Rozpatrzone pozytywnie wnioski koła związkowego nr 52 (LB-NKJ) w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla członków Związku będących w trudnej sytuacji materialnej.

- Przeanalizowano temat związany z preliminarzem wydatków na 1996r. w oparciu o wykonanie za 10 miesięcy br.

- Ustalono wstępnie zawartość päckki choinkowej dla dzieci członków Związku w przedziale wiekowym 1985 - 1992.

- Päckki rozprowadzane będą w styczniu 1996r.

- W wolnych wnioskach omówiono sprawy związane z działalnością związkową.

Związkowa
Grupa Informacyjna

Materiały ZZP przygotowane zostały przez Grupę Informacyjną Zarządu Związku pod przewodnictwem Sławomira Prokopa.
Tel. 51-20-61 w. 52-62.

Podsumowanie jesieni u juniorów

W CIENIU PIERWSZEGO ZESPOŁU

Dwukrotnie w ciągu ostatnich lat juniorzy starsi świnićkiej Avii wygrali makroligę, ale nie potrafili przedrzeć się do półfinałów mistrzostw Polski juniorów. Do trzech razy sztuka – pod takim hasłem podopieczni trenera Krzysztofa Szefflera przystąpili do tegorocznych rozgrywek.

Po pierwszej rundzie prowadzimy w tabeli, o jeden punkt wyprzedzając zamojskiego Hetmana – mówi Krzysztof Szeffler. Trzecia jest Tomasovia i z tej trójki wyłoniony zostanie mistrz makroligi, który w walce o półfinał zmierzy się z pierwszą drużyną makroregionu kielecko-tarnobrzeskiego. Oczywiście nie dopuszczam nawet myśli, że jednym z dwóch zespołów ubiegających się o awans do półfinałów MP mogłaby nie być moja drużyna.

W pierwszej rundzie świnićkianie zdobyli aż 62 bramki. Najwięcej bo 22 uzyskał Bartłomiej Teodorowicz, jego kolega z linii napadu Paweł Mazurek ma ich na koncie 15. Sześciokrotnie pokonywali bramkarzy rywali Michał Marzenowski i Wojciech Chmiel, po trzy trafienia zaliczyli Adam Rosołowski, Paweł Oskroba i Tomasz Bednaruk. Dwukrotnie do bramki przeciwnika skierował piłkę Bartłomiej Kaganiewicz, a jeden raz sztuksa ta udała się Rafałowi Grabosiowi i Robertowi Kowalskiemu. W 16 meczach w bramce Avii wystąpiło aż trzech golkeeperów: Rafał Smalec, Ireneusz Sajeki i Piotr Chlebuś. Zdecydowanie najwięcej spotkań rozegrał Smalec, który bronil pewnie, ale bez rewelacji. Rywalizacja o miejsce w pierwszej jedenastce z Sajeckim musi przynieść korzyść dla obu bramkarzy. Zresztą mają jeszcze nad czym popracować.

Linia obrony najczęściej występowała w zestawieniu: Bartłomiej Kaganiewicz, Maciej Rzędzicki, Tomasz Bednaruk i Rafał Graboś. Postać numer jeden tej formacji jest Rzędzicki, który kieruje grą pozostałych kolegów. Niezła technika, dobra gra głową. Brakuje mu jeszcze jednak zdecydowania na boisku. Kaganiewicz i Graboś to solidni bocni obrońcy i trudno mieć do ich postawy na murawie jakiegokolwiek zastrzeżenia. Robią postępy, ale muszą sobie uświadomić, że czeka ich jeszcze dużo pracy na treningach. Najmłodszy, ale jednocześnie dysponujący najlepszymi warunkami fizycznymi Bednaruk brał już udział w konsultacjach kadry juniorów. Spore, mimo wszystko, braki techniczne, musi także częściej włączyć się do akcji ofensywnych.

W środkowej strefie boiska niepodzielnie rządzi Michał Marzenowski. Jest motorem wszelkich akcji ofensywnych, ale dużo pracuje także nad asekuracją. Niesamowite serce do gry, spora waleczność, człowiek do wszystkiego. Niezłe wrażenie zrobił także na obserwatorach Wojciech Chmiel. Pozostała dwójka: Robert Kowalski, Adam Rosołowski cze-

ka jeszcze sporo pracy na zajęciach szkoleniowych. Przede wszystkim jednak muszą się zdecydować, czy chcą być dobrej klasy piłkarzami.

W ataku najczęściej występowali Bartłomiej Teodorowicz i Paweł Mazurek. We dwóch zdobyli 37 bramek. Czy to dużo? Trudno odpowiedzieć jednoznacznie, obok dobrych drużyn w makrolidze występują także słabsze, którym bramki strzelać nie jest sztuką. Niemniej jednak obaj tworzą groźny duet, o dobrej klasie świadczy chyba fakt włączenia obu napastników do szerokiej kadry pierwszego zespołu.

W przekroju całej rundy zagraliśmy dobrze – mówi Krzysztof Szeffler. – Jedyne do gry i wyniku meczu z Wisłą w Puławach mam zastrzeżenia, ale traktuję to jako wypadek przy pracy. Czekam na ciężką walkę wiosną, ale wierzę, że moi podopieczni pokażą swoją piłkarską wartość, no i może wreszcie przedrzemy się do półfinałów MP juniorów.

Juniorzy młodszy

Juniorzy młodszy zajmują po rundzie jesiennej dziesiątą lokatę. To jednak poniżej możliwości i oczekiwań. Tym bardziej, że piłkarsko świnićkianie nie ustępują swoim rywalom. Świadczy o tym także fakt, że siedmiu porażek poniesionych różnicą zaledwie jednej bramki.

Do wybijających się zawodników należą bramkarz Piotr Chlebuś, pomocnik Robert Zdunek i napastnik Tomasz Wdowiak. Chlebuś, jako jeden z nielicznych w tej grupie wiekowej, jest niesamowicie sumienny i pracowity w pracy treningowej. Gdy nabierze doświadczenia w grze, przy swojej sprawności będzie dobrym zawodnikiem na tej specyficznej pozycji. Zdunek jest rozgrywkowym, zadziwił wszystkich dobrą, stabilną formą przez całą piłkarską jesień. W ataku wybija się ponad przeciętność Wdowiak. Szybki, niezły technicznie jest typowym łowcą goli i w zespole Avii ma ich na koncie zdecydowanie najwięcej.

Do udanych mogą zaliczyć rundę jesienną obaj bocni obrońcy Michał Temberski i Robert Haczurk. Nie popełnili poważniejszych błędów, próbowali włączyć się do akcji ofensywnych. Tutaj tylko jedna uwaga, obok pracy nad sobą więcej rozwagi i myślenia na boisku.

Właściwie najbardziej przykłą stroną postawy młodszej drużyny jest zagładzanie w oczu wiodu spadku. Być może wiosną uda się to odrobić, ale droga do realizacji celu jest tylko jedna: żmudna praca na treningach, samym talentem daleko zjechać się nie da.

(kdr)

Trwa dobra passa naszych siatkarzy

Karpaty pokonane

Dobra passa siatkarzy Avii trwa. Żółto-niebiescy pokonali dwukrotnie kolejnych rywali – Karpaty Krosno. Goście zagrozili zespołowi gospodarzy praktycznie tylko w trzecim secie niedzielnego spotkania. Tuż po kontuzji odniesionej przez Pawła Urbanowicza (A). Objęli wtedy na kilka minut prowadzenie dwoma punktami. Później wszystko wróciło do normy. Kilka zabójczych pitek „wysztzerli” na polu przeciwników Piotr Gabrych, trzykrotnie „oszukszał” rywali pod siatką Janusz Kostaniak i było po wszystkim.

W meczach z Karpatami w grze Avii coś się jednak chwilami zacięło. Nasz zespół nie grał tym razem płynnie.

Dwa kolejne zwycięskie mecze Avii nie zmieniły sytuacji na wierzchołku tabeli. Nadal prowadzi Górnik, który meczu się długo, by wygrać drugie spotkanie (u siebie) z Grodzcem.

Świnićkianie wyjadą niebawem na dwa ostatnie mecze I rundy rozgrywek do Krakowa. Ich przeciwnikiem będzie miejscowy Wawel. Ta drużyna wygrała

(niespodziewanie) mecz we Wrocławiu z tamtejszą Gwardią. Jakby nie patrzeć, jest to niewątpliwie poważne ostrzeżenie dla naszych siatkarzy.

W niedzielnym meczu z Karpatami drużyna nasza wystąpiła w nowych strojach. Kostiumy sportowe zafundowała siatkarzom Avii Międzyzakładowa Komisja NSZZ Solidarność przy WSK PZL Świdnik SA.

kk

Spółtem
ŚWIDNIK

„Spółtem” PSS w Świdniku informuje, że w najbliższą niedzielę, 17 grudnia, czynne będą duże sklepy spożywcze i sklepy przemysłowe, w godzinach 10.00-14.00.

Zapraszamy do: „starych delikatesów”, „Berlinka”, „Piątki” przy piekarni, „Ziarenka”, „Marysieńki”, „Afy” na Króla Polu, „Brzezinki” i delikatesów oraz do sklepu gospodarstwa domowego, „Duetu” i „Centralu”.

Sparringowy „rozkład jazdy”

piłkarzy Avii

Po raz ostatni spotkali się w tym tygodniu II-ligowi piłkarze świnićkiej Avii. Okres roztrenowania dobiegł końca. Przed zawodnikami wreszcie kilkanaście dni oddechu w rodzinnym gronie.

Po świąteczno-noworocznej przerwie futbolisci spotkają się 4 stycznia, aby rozpocząć przygotowania do rundy wiosennej. Przez pierwsze dwa tygodnie trenować będą w oparciu o własne obiekty (hala, basen, teren, siłownia). W połowie stycznia planowane jest 10-dniowe zgrupowanie, po czym podopieczni trenera Jerzego Krawczyka najprawdopodobniej wezmą udział w turnieju halowym, który odbędzie się w Zamościu.

Przed inaugurującym wiosenną rundę meczem z lubelskim Motorem (9 marca '96) świnićkianie rozegrają osiem spotkań kontrolnych. Oto szczegółowy terminarz zimowych sparingów Avii - 3 lutego: Motor Lublin - Avia; 7 lutego: Stal Mielec - Avia; 10 lutego: Hetman Zamość - Avia; 14 lutego: Lublinianka - Avia; 17 lutego: Avia - Hetman Zamość; 21 lutego: Avia - Lublinianka; 24 lutego: Avia - Górnik Łęczna i 2 marca: Avia - KSZO Ostrowiec Świętokrzyski.

(kdr)

Pierwsi na półmetku

Siatkarze juniorzy dotrzymują słowa

Przed rozpoczęciem rozgrywek w siatkarskiej makrolidze juniorzy starsi Avii zapowiedzieli ostrą walkę z rywalami. Postawili sobie za zadanie uzyskanie awansu do półfinałowych (drużynowych) rozgrywek o mistrzostwo Polski. I nie było to jak widać słowa rzucane na wiatr. Na półmetku rozgrywek młodzi świnićkianie uplasowali się na I miejscu w tabeli. Przegrali tylko jedno spotkanie z rówieśnikami ze Stalowej Woli. Ulegli zespołowi gospodarzy 2:3. W pozostałych meczach zwyciężyli wszystkich przeciwników. Wygrali z Czarnymi Radom 3:2 z Ostrowią z Ostrowca Świętokrzyskiego i Wilgą Garwolin, zwyciężyli 3:0 Piłec Polanski z Warki.

Sprawa prymatu w grupie rozstrzygnięta jest w Świdniku, w spotkaniu naszego zespołu z Czarnymi Radom. Czarni są zaplecem pierwszoligowców z Radomia. Ambitna to i zgrana „paczka”. Ta drużyna mierzy co roku wysoko i łatwo się z nią nie wygra.

Początek meczu nie układał się po myśli podopiecznych trenera Mieczysława Rzędzickiego. Chłopcy nasi grali statycznie, ich akcje wyprzedzane z głębi pola były czytelne dla przeciwnika, brakowało im silnego ognia.

Taka gra świnićkian była na rękę szybkim i wysokim siatkarzom z Radomia. Postawili oni głównie na blok i wygrali na luzie dwa pierwsze sety. W trzeciej odsłonie świnićkianie zwrócili wreszcie szyki i ruszyli do natarcia. Zaczęli grać poprawnie w obronie, śmiało i pewnie atakowali pole przeciwnika. Zastopowali nieoczekiwanie rywali. W tej fazie gry rozegrał się niesłychanie waleczny Krzaczek z Avii. On też porwał za sobą do wręcz desperackiej gry pozostałych kolegów. W ten sposób Avia „wyciągnęła” w setach na 2:2.

W decydującej partii obydwie drużyny poszły w wymianę ciosów. W końcu lepszym zespołem okazała się Avia.

W ostatecznym rozrachunku mamy więc spore powody do zadowolenia. Siatkarze Avii przewodzą w makrolidze juniorów stawce rywali, a tabela wygląda następująco:

1. FKS Avia 5 9 16:7
2. Stal Stalowa Wola 5 9 12:7
3. MKS Czarni Radom 5 8 12:7
4. Piłica Polanski Warka 5 8 10:6
5. MKS Ostrowia Ostrowiec Świętokrzyski 5 8 4:14
6. SKS Wilga Garwolin 5 5 4:15.

kk

Szkolni sportowcy zdobywają doświadczenia

Młodzi sportowcy ze szkół podstawowych uczestniczyli ostatnio w kilku turniejach o randze krajowej. 24 listopada rozpoczął się w Olsztynie ogólnopolski turniej piłki siatkowej. Reprezentacja VIII klas SP nr 3 zajęła w nim piąte miejsce, Siatkarska reprezentacja „trójki” zajęła również II miejsce w wojewódzkich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej ulegając tylko Puławom. Autorami tego sukcesu byli P. Ładniak, B. Stypiński, L. Nowak, A. Wojcik, P. Zuber, P. Śliwczynski, A. Gębala, P. Stefaniszyn, M. Jasiński, K. Stepiński, W. Klik i A. Szelest. Ich młodszy koleś - uczniowie VI klas walczyli w Krakowie o zwycięstwo w mikołajkowym ogólnopolskim turnieju piłki siatkowej drużyn trzyletnich. Ostatecznie uplasowali się w gronie 24 drużyn na IV i X miejscu. Szkół reprezentowali: A. Mulawa, K. Lipski, K. Olszówka, M. Wymiatka, L. Maliszewski, M. Rusinek i M. Celiński.

Pięciu judoków SKS SHIROIKAJ uczestniczyło w Mistrzostwach Polski młodzików w judo, rozegranych 9-10 grudnia. Na mistrzostwa do Piły zjechała rekordowa liczba 350 zawodników z 37 klubów. W tej stawce najlepiej spisali się Robert Kozłowski (49kg) i Łukasz Nowak (60kg), którzy zajęli w swoich kategoriach wagowych 9 miejsca. Młodzi judocy dziękują za nasz pośrednictwo P. Mieczysławowi Michalskiemu dyrektorowi Elektrociepłowni w Lublinie za bezpłatne udostępnienie zakładowego fonda.

jmr

PODZIĘKOWANIE

Komitet Pomocy SOS Ośrodek Pomocy Społecznej, Hufiec ZHP w Świdniku dziękuje za pomoc w zorganizowaniu zbiórki darów w akcji „Pomóż dziecku przetrwać zimą” następującym instytucjom: MZEC w Świdniku, Trans-Świd, dyr. wszystkich szkół podstawowych, Miejskiej Biblioteki Publicznej, Miejskiemu Ośrodkowi Kultury, sklepowi „Sultan”, p. Zarzecz oraz wszystkim ofiarodawcom.

GABINET GINEKOLOGICZNY

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI

„MEDKOMP”

poniedziałek
wtorek
czwartek

lek med. W. Walkiewicz
spec. ginekolog położnik

środa
piątek

lek med. J. Kowalczyk
ginekolog położnik

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)
Tel. 51-54-54
Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia